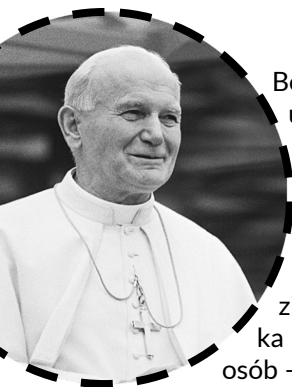


# VI. Praca zawodowa jako powołanie

## Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II



[Człowiek] stworzony bowiem na obraz i podobieństwo Boga Samego (por. Rdz 1, 26) wśród widzialnego wszechświata, ustanowiony, aby ziemię czynić sobie poddaną (por. Rdz 1, 28), jest człowiek przez to samo od początku powołany do pracy. Praca wyróżnia go wśród reszty stworzeń, których działalności związanej z utrzymaniem życia nie można nazywać pracą – tylko człowiek jest do niej zdolny i tylko człowiek ją wykonuje, wypełniając równocześnie pracą swoje bytowanie na ziemi. Tak więc praca nosi na sobie szczególne znamię człowieka i człowieczeństwa, znamię osoby działającej we wspólnocie osób – a znamię to stanowi jej wewnętrzną kwalifikację, konstytuuje niejako samą jej naturę.

Człowiek dlatego ma czynić sobie ziemię poddaną, ma nad nią panować, ponieważ jako „obraz Boga” jest osobą, czyli bytem podmiotowym uzdolnionym do planowego i celowego działania, zdolnym do stanowienia o sobie i zmierzającym do spełnienia siebie. Jako osoba pracuje, wykonuje różne czynności przynależące do procesu pracy, a wszystkie one, bez względu na ich charakter, mają służyć urzeczywistnieniu się jego człowieczeństwa, spełnieniu osobowego powołania, które jest mu właściwe z racji samegoż człowieczeństwa.

Wiąże się z tym od razu bardzo ważny wniosek natury etycznej: o ile prawdą jest, że człowiek jest przeznaczony i powołany do pracy, to jednak nade wszystko praca jest „dla człowieka”, a nie człowiek „dla pracy”. (...) bez względu na pracę, jaką każdy człowiek spełnia, i przyjmując, że stanowi ona – czasem bardzo absorbujący – cel jego działania, cel ten nie posiada znaczenia ostatecznego sam dla siebie. Ostatecznie bowiem celem pracy (...) pozostaje zawsze sam człowiek.

Praca stanowi podstawę kształtowania życia rodzinnego, które jest naturalnym prawem i powołaniem człowieka. Te dwa kręgi wartości – jeden związany z pracą, drugi wynikający z rodzinnego charakteru życia ludzkiego – muszą łączyć się z sobą prawidłowo i wzajemnie się przenikać. Praca jest poniekąd warunkiem zakładania rodziny, rodzina bowiem domaga się środków utrzymania, które w drodze zwyczajnej nabywa człowiek przez pracę. Praca i pracowitość warunkują także cały proces wychowania w rodzinie właśnie z tej racji, że każdy „staje się człowiekiem” między innymi przez pracę, a owo stawanie się człowiekiem oznacza właśnie istotny cel całego procesu wychowania. Człowiek bowiem pracując, nie tylko przemienia rzeczy i społeczność, lecz



doskonali też samego siebie. Uczy się wielu rzeczy, swoje zdolności rozwija, wychodzi z siebie i ponad siebie. Jeżeli się dobrze pojmuje ten wzrost, jest on wart więcej aniżeli zewnętrzne bogactwa, jakie można zdobyć (...) Stąd normą aktywności ludzkiej jest to, żeby zgodnie z planem Bożym i wolą Bożą odpowiadać prawdziwemu dobru rodzaju ludzkiego i pozwolić człowiekowi na realizowanie i wypełnianie pełnego swojego powołania bądź indywidualnie, bądź społecznie”. (Laborem exercen. Encyklika. 14 września 1981 r. Castel Gandolfo)

## **MYŚLI DO REFLEKSJI:**

Aby pomóc człowiekowi zrealizować jego życiowe powołanie dotyczące stanu życia Pan Bóg wyznacza mu konkretne zadania dotyczące wykonywanej pracy, misji w Kościele, a nawet sposobów spędzania wolnego czasu. Jednocześnie ustanawia w ten sposób kryterium ich podejmowania wskazując, iż może je realizować tylko wtedy, gdy nie stoją w sprzeczności z powołaniem do świętości, misją wynikającą bycia mężczyzną lub kobietą oraz realizacją powołania życiowego.

Pomyśl zatem:

- Jak jest rola pracy w życiu człowieka w ujęciu rozważanego tekstu?
- Przed jakim niebezpieczeństwem ostrzegał św. Jan Paweł II?
- Jakie czynniki bierzesz pod uwagę, gdy podejmujesz rozważania, a może nawet decyzje, dotyczące swojej przyszłej pracy?
- Jaki wpływ na przeżywanie wiary, na podstawie swojego doświadczenia lub obserwacji, ma praca wykonywana przez człowieka?

Miejsce na notatki:



Cytat, myśl, zadanie do wykonania:

